

Humanizacja architektury szpitalnej korzystna dla pacjenta i budżetu NFZ

[INWESTYCJE](#) Autor: IB/Rynek Zdrowia 23 kwietnia 2016 06:28

Architekci coraz częściej zwracają uwagę na potrzebę humanizacji architektury szpitalnej w Polsce. Przypominają, że odpowiednie warunki socjalne mają znaczący wpływ na proces leczenia osób hospitalizowanych.



Wskazują, że - jak udowodniono w Stanach Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii - skracają one czas leczenia oraz ilość przyjmowanych leków o ponad 20 proc. Nie jest to zatem kwestia wyłącznie godności i praw pacjenta, ale także pewnej synergii: im lepiej chory czuje się w obiekcie szpitalnym, tym mniej kosztuje jego leczenie. Dlatego ruszyła kampania społeczna „3 metry dla pacjenta”, w ramach której opracowane zostały trzy postulaty: dialogu - poprzez wprowadzenie obowiązku przeprowadzania konsultacji społecznych, edukacji - poprzez wspólne działania architektów na rzecz podnoszenia świadomości interesariuszy i pacjentów w kwestii humanizacji architektury szpitalnej oraz dążenia do zmian w prawie zamówień publicznych z uwzględnieniem aspektu humanizacji architektury szpitalnej.

Można inaczej. Dr inż. arch. Michał Grzymała-Kazłowski, właściciel warszawskiej firmy projektowej Archimed, jedyny w Polsce architekt posiadający specjalizację Master of Engineering in Hospital Management przypomniał, że obowiązujące przed laty standardy projektowania sankcjonowały całkowity prymat medycyny nad człowiekiem. Problem w tym, że chorzy przebywający w lecznicach, w których dbano przede wszystkim o optymalizację przestrzeni w zakresie higieny, popadali w depresję i stany lękowe.

W latach 70. ub. wieku szkocki lekarz zauważył, że istnieją miejsca, w których ludzie zdrowieją szybciej niż w innych, co jest nie tylko korzystniejsze dla nich samych, ale przy okazji znacznie tańsze. Zaczął badać tę kwestię, a multidyscyplinarna wiedza specjalistów z różnych dziedzin doprowadziła z czasem do powstania kierunku healing environment (środowisko wspomagające procesy terapeutyczne).

- Fakt, iż przestrzeń otaczająca pacjenta podczas jego pobytu w szpitalu ma wpływ na jego kondycję fizyczną i psychiczną z wielkim trudem przebija się w Polsce do świadomości - mówi dr inż. arch. Anna Malicka, właścicielka Pracowni Architektura i Budownictwo Aribud z Poznania, propagatorka akcji „3 metry dla zdrowia pacjenta”.

Duże korzyści, mały koszt. - Istnieje wiele elementów, obecnie zupełnie niedocenianych, które można poprawić w polskich szpitalach. W dodatku niewielkim kosztem. Np. pokój dzienny na oddziale, w którym w czasie wolnym od badań chorzy mogą poczytać, obejrzeć telewizję, czy zwyczajnie porozmawiać. Takie chwile pomagają się odstresować i choć na moment zapomnieć o chorobie - dodaje.